

Kard. Stanisław Ryłko
Przewodniczący
Papieska Rada ds Świeckich
Watykan

KONGRES KATOLIKÓW ŚWIECKICH AFRYKI *Yaoundé (Kamerun), 4-9 września 2012*

Wywiad dla Radia Watykańskiego

1. Kongres pragnie przede wszystkim pogłębić w świeckich katolikach poczucie odpowiedzialności za misję Kościoła na wielkim kontynencie afrykańskim, tzn za głoszenie Chrystusa i Jego Ewangelii. Być misjonarzem, świadkiem wiary stanowi integralną część naszej chrześcijańskiej tożsamości. Cały Kościół jest misyjny ze swojej natury. A w naszych czasach misja ewangelizacyjna Kościoła napotyka wiele niełatwych wyzwań na polu religijnym, społecznym, kulturalnym, ekonomicznym i politycznym. Podczas Kongresu będziemy się starać uważnie odczytywać te znaki czasu i zastanawiać się nad odpowiedzią jaką laikat katolicki Afryki winien dać na te właśnie wyzwania.

2. W nowej ewangelizacji Afryki świeccy mają do odegrania niezwykle ważną i niezastąpioną rolę: wystarczy wspomnieć o misji licznych świeckich katechistów, którzy są wielkim oparciem dla wspólnot chrześcijańskich na tym kontynencie. Pilnym zadaniem świeckich jest podjąć własną część odpowiedzialności za życie i misję wspólnot parafialnych i diecezjalnych. Wiemy jednak, iż głównym zadaniem świeckich katolików - dzięki świeckiemu charakterowi ich powołania - jest nieść Ewangelię w świat, w dziedzinę ekonomii, kultury, życia publicznego i polityki. Nie mogą więc zamykać się w wąskim kręgu problemów wyłącznie wewnątrzkościelnych. Adhortacja apostolska "*Africae munus*" określa świeckich jako "ambasadorów Chrystusa" w sercu świata. To jest ich pierwszoplanowe powołanie jako "soli ziemi" i "światłości świata". Ich zadaniem jest przekształcać świat od wewnątrz - jak ewangeliczny zaczyn. Stąd wynika też znaczenie *Spolecznej doktryny Kościoła*, która nie jest jakimś dodatkiem, lecz częścią integralną ewangelizacyjnej misji Kościoła i pewną busolą zaangażowania laikatu w życie publiczne.

3. Kongres chce być miejscem wsłuchiwania się w to, co Duch Święty mówi do Kościoła w Afryce w tym szczególnym momencie historii, jaki przeżywamy: a mówi przede wszystkim przez ostatni Synod Biskupów Afryki z 2009 roku i przez Adhortację Apostolską "*Africae munus*" Benedykta XVI. Jednocześnie Kongres

pragnie wsłuchiwać się w głos samej Afryki - Kontynentu, który przeżywa czas głębokich przemian i poważnych wyzwań (ubóstwo, głód, wojny bratobójcze, fundamentalizm religijny, który przeradza się w akty terroryzmu i prześladowań antychrześcijańskich, szerząca się sekularyzacja i zachodnia kultura post-modernistyczna, która rodzi głęboki kryzys licznych autentycznych wartości tradycyjnych kultur afrykańskich...) Ale to jest tylko część prawdy o Afryce. Jest to bowiem przede wszystkim Kontynent wielkich nadziei. Podczas Kongresu pragniemy odkrywać i dowartościowywać wielkie bogactwo duchowe Afryki, którym Kontynent ten może służyć całej ludzkości. Dzisiaj mamy zbyt wielu “proroków nieszczęść”! Nasz Kongres pragnie być Kongresem nadziei. Katolicy świeccy Afryki - według słów Ojca Św. Benedykta XVI - mają zadanie być “sługami nadziei” - nadziei zakorzenionej w Chrystusie, który jest Panem czasu i historii...

4. Kościół w Afryce jest Kościołem młodym pod wieloma względami. Jest młody, ponieważ większość ludności Afryki jest młoda, ma mniej niż 35 lat. Jest to wielkie bogactwo Afryki - młodzież! Kościół w Afryce jest młody, ponieważ większość krajów afrykańskich przyjęła pierwsze głoszenie Ewangelii mniej niż 200 lat temu. Jego wiara jest więc “młoda” i wymaga ciągle niezbędnego procesu dojrzewania i konsolidacji, pogłębiania - woła o nową ewangelizację. Kościół w Afryce jest młody i rośnie w bardzo szybkim tempie: na początku XX wieku katolików w Afryce było mniej niż dwa miliony, w roku 2000 - na końcu stulecia - około 140 milionów. Najnowszy rocznik statystyczny informuje nas, iż katolików w Afryce jest obecnie 185 milionów czyli 18% populacji całego kontynentu. Liczby te mówią o wielkim dynamizmie rozwojowym tego Kościoła. Wyraża się on także - według słów Ojca Świętego Benedykta XVI - w świeżości jego “tak” dla życia, “tak” dla zmysłu religijnego i dla nadziei. Jest to - według Papieża - wielki rezerwuar życia i żywotności dla współczesnego świata.

5. Jednym z głównych celów naszego Kongresu jest umocnienie tożsamości chrześcijańskiej laikatu w Afryce. Chcemy, aby ten Kongres stał się okazją do odkrycia piękna i wielkości powołania świeckich oraz ich misji w Kościele i świecie. A to oznacza odkrycie roli Sakramentu Chrztu Św. z którego wypływa całe życie i misja każdego chrześcijanina. Formowanie dojrzałych katolików świeckich, polega po prostu na pomaganiu im w dogłębnym przeżywaniu Chrztu w życiu codziennym. Św. Leon Wielki zachęcał: “Poznaj, chrześcijanie, swoją godność”... Ale tożsamość katolika świeckiego polega również na odkryciu roli i piękna “świeckiego charakteru” jego powołania. Chrystus powołuje świeckich do tego, aby byli “solą ziemi”, czyli po to, aby przekształcali świat w duchu Ewangelii. Dlatego oczekuje od nich, aby byli autentycznymi promotorami sprawiedliwości, pojednania i pokoju na wielkim kontynencie afrykańskim: “ambasadorami Chrystusa” w życiu publicznym, w sercu świata - jak mówi Adhortacja “*Africae munus*”...

6. Rok Wiary, ogłoszony przez Ojca Św. Benedykta XVI, przypomina nam to, co jest podstawowe dla całej egzystencji chrześcijanina: tzn. wiara! Papież ostrzega, iż dzisiaj często Pasterze Kościoła zatroskani są o konsekwencje wiary świeckich katolików w życiu społecznym, kulturalnym, politycznym - zakładając, iż ta wiara w nich istnieje. Tymczasem - podkreśla Ojciec Święty - w naszych czasach jest to coraz mniej realistyczne. Wiara wielu katolików (nie tylko w Afryce!) stała się zbyt powierzchowna, płytka, a czasem iluzoryczna (redukująca się do zwyczajnego przywiązania do tradycji, do obyczaju religijnego, za którym wcale nie stoi osobisty wybór Chrystusa!...) Dlatego w formacji katolików świeckich nie wolno nam tracić z pola widzenia tego, co najbardziej zasadnicze, to znaczy Boga - Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie. Trzeba zaczynać od pracy nad wiarą... I tutaj wielką rolę odgrywa *Katechizm Kościoła Katolickiego*, który winien stać się wiernym towarzyszem drogi każdego katolika świeckiego. Nieznajomość wiary, zwłaszcza w naszych czasach opanowanych przez "dyktaturę relatywizmu", stanowi wielkie zagrożenie, i czyni ze świeckich łatwy łup dla sekt, obojętności czy niewiary... Nasz Kongres chce więc zachęcić katolików świeckich Afryki do pracy nad własną wiarą...

7. Podstawowym miejscem formacji katolików świeckich - poza rodziną chrześcijańską - jest parafia. Ale w naszych czasach - także w Afryce - parafia musi być w swojej misji wspomagana przez gęstą sieć małych wspólnot. Kościół w Afryce bardzo ceni sobie wkład "chrześcijańskich wspólnot podstawowych" w życie parafii. Nasz Kongres pragnie jednak w szczególny sposób zwrócić uwagę na nowy etap stowarzyszeń świeckich, jakiego dał początek Sobór Watykański II. Chodzi tutaj przede wszystkim o ruchy kościelne i nowe wspólnoty, w których błogosławiony Jan Paweł II widział prawdziwy Boży dar dla misji ewangelizacyjnej Kościoła, a Ojciec Św. Benedykt XVI zachęca Pasterzy Kościoła do wychodzenia na przeciw tym nowym charyzmatom z wielką miłością. Dzięki ruchom kościelnym i nowym wspólnotom wielu katolików świeckich w Afryce, mężczyzn i kobiet, odkryło radość wiary i fascynujące piękno swego chrześcijańskiego powołania.

8. Organizacja Kongresów kontynentalnych laikatu katolickiego stanowi już od wielu lat trwały punkt działalności w Pieskiej Radzie ds. Świeckich. W Afryce, podobne Kongresy, zorganizowaliśmy w 1971 (Ghana) i w 1982 (Kamerun). Dwa lata temu zorganizowaliśmy Kongres katolików świeckich Azji w Seulu, w Korei. Dla świeckich, uczestniczących w tych Kongresach, jest to jedyne w swym rodzaju przeżycie Kościoła jako wspólnoty misyjnej: świeccy, biskupi, kapłani, osoby konsekrowane - wszyscy zjednoczeni tą samą miłością do Chrystusa i Jego Kościoła, gotowi głosić Ewangelię we współczesnym świecie. Każdy Kongres jest jakimś szczególnym zasiewem, z którego ma zrodzić się nowa nadzieja i odnowiona odwaga świadectwa wiary w świecie, który nas otacza. Jest to

szczególnie ważne tam, gdzie chrześcijanie stanowią mniejszość (w Afryce czy w Azji). Chodzi o to, by przyjąć rolę “mniejszości kreatywnej”, to znaczy świadomej ważności własnej misji dla przyszłości świata... Kongresy te uświadamiają - nie tylko wiernym, ale także ich Pasterzom - iż nie są sami z ich problemami, iż stanowią część wielkiej rodziny o wymiarach planetarnych - czyli Kościoła katolickiego... Ufam, iż będą to również owoce Kongresu laikatu afrykańskiego...